

Przetargi: łatwo będzie sprawdzić, kto dostał etat

PRACA | Urzędy mogą już pytać o nazwiska pracowników zatrudnionych przy wykonywaniu zamówień publicznych.

MATEUSZ RZEMEK

Stanowisko przyjęte przez głównego inspektora danych osobowych i Urząd Zamówień Publicznych to prawdziwy przełom. Teraz urząd zamawiający wykonanie usługi będzie mógł sprawdzić, czy wykonawca wywiązuje się z obietnicy zatrudnienia określonej liczby osób na etatach. Wykonawca będzie mógł udostępnić dane pracowników zatrudnionych przy wykonaniu zamówienia.

Zdaniem UZP i GIODO przyjęcie takiego rozwiązania zapewni realną i efektywną kontrolę spełniania wymogu zatrudnienia przez wykonawcę lub podwykonawcę

na podstawie umowy o pracę osób wykonujących wskazane przez zamawiającego czynności przy realizacji zamówienia.

Nie tylko dane osobowe

Z wyjaśnień opublikowanych przez UZP wynika, że zamawiający w każdej chwili będzie mógł żądać od wykonawcy lub podwykonawcy poświadczoną za zgodność z oryginałem kopii umów o pracę osób zatrudnionych na stanowiskach wskazanych przez zamawiającego. Kopia powinna zostać zanoni-mizowana w sposób zapewniający ochronę danych osobowych pracowników, w szczególności ukrywać adresy i numery PESEL pracowników. Czytelne powinny jednak zo-

stać: imię i nazwisko pracownika, data zawarcia umowy, jej rodzaj i wymiar etatu.

Od miesięcy zarówno związkowcy, jak i przedstawiciele organizacji pracodawców zasiadający w Radzie Dialogu Społecznego domagali się umożliwienia kontrolowania, czy wykonawcy zamówień publicznych wywiązują się z obowiązku zatrudniania na etatach. Taki wymóg obowiązuje już od 22 czerwca 2016 r., do tej jednak pory GIODO twardo odpowiadał, że udostępnienie danych pracowników na żądanie zamawiającego jest naruszeniem przepisów o ochronie danych osobowych.

Może nie wystarczyć

– To bardzo odważne stanowisko i idzie w dobrym kierunku, powinno jednak zostać jak najszybciej potwierdzone w przepisach – mówi dr Łukasz Bernatowicz, radca prawny, ekspert BCC. – Pamiętajmy, że to tylko interpretacja i ostatecznie to wykonawca zamó-

OPINIA

dr Edyta Bielak-Jomaa

generalny inspektor
ochrony danych osobowych

DLA „RZ”



MATERIAŁY PRASOWE

Ostatnio podczas publicznych dyskusji, m.in. w Radzie Dialogu Społecznego, podnoszono, iż obowiązujące przepisy prawa utrudniają zamawiającym weryfikowanie tego, czy wykonawcy bądź podwykonawcy zatrudniają pracowników na umowach o pracę. Biorąc te głosy pod uwagę, generalny inspektor ochrony danych osobowych i prezes Urzędu Zamówień Publicznych przyjęli wspólne stanowisko określające, które konkretnie dane osobowe pracowników zamawiający może pozyskiwać na potrzeby weryfikowania zatrudnienia na umowę o pracę. Z jednej strony ułatwi to stosowanie klauzul społecznych w przetargach, z drugiej zaś zapewni właściwą ochronę danych osobowych pracowników. W opinii GIODO ustalenia te powinny również znaleźć odzwierciedlenie w pracach nad nowym prawem zamówień publicznych.

wienia poniesie odpowiedzialność, jeśli sąd uzna, że udostępnienie takich informacji nastąpiło z naruszeniem przepisów o ochronie danych osobowych. Pracownicy zatrudnieni przy wykonaniu zamówienia mogą się sprzeciwić udostępnieniu tych danych bez wyraźnej podstawy prawnej. Ciekaw jestem, jakie byłoby rozstrzygnięcie Krajowej Izby Odwoławczej w sprawie wykonawcy, który odmówiłby udostępnienia takich informa-

cji, a jego oferta została przez to odrzucona – dodaje.

Problem zauważają także same urzędy, które w swoim stanowisku zaznaczają, że odpowiednia zmiana przepisów powinna nastąpić w najbliższym możliwym terminie. Ministerstwo Rozwoju nie planuje jednak w najbliższym czasie zmian w prawie zamówień publicznych. ☺

@ masz pytanie, wyślij e-mail do autora

m.rzemek@rp.pl

RZECZPOSPOLITA

PISALIŚMY O TYM:

Administracja publiczna powinna dbać o przestrzeganie prawa „Zamówienia ciągle bez etatów” 14 kwietnia 2017 r.

archiwum.rp.pl